



INNOWACJE

INNOWACYJNOŚĆ I WSPÓŁPRACA PONADNARODOWA W PO KL

BEZ GRANIC

NR 1 / KWIECIEŃ

2009

Biuletyn
Krajowej Instytucji Wspomagającej
Programu Operacyjnego
Kapitał Ludzki

REGIONY GÓRA
ROZMOWA Z PAWŁEM CHORAŻYM,
DYREKTOREM DEPARTAMENTU
ZARZĄDZANIA EUROPEJSKIM
FUNDUSZEM SPOŁECZNYM
W MINISTERSTWIE ROZWOJU
REGIONALNEGO

WYZWANIA DLA EUROPY
PROJEKTY WSPÓŁPRACY PONADNARODOWEJ
I INNOWACYJNE W KRAJACH UNII EUROPEJSKIEJ

PRZYGOTOWANIA DO INNOWACJI
WDRAŻANIE PROJEKTÓW PO KL
W WOJ. LUBUSKIM

KORZYSTAJMY Z EQUALA
PROGRAM OPERACYJNY
KAPITAŁ LUDZKI
W WOJEWÓDZTWACH
ZACHODNIOPOMORSKIM,
OPOLSKIM, LUBUSKIM
I DOLNOŚLĄSKIM

FORUM SPOKOJNEJ ROZMOWY
GRUPY ROBOCZE
DS. HORYZONTALNYCH
I DS. ADAPTACYJNOŚCI

SPIS TREŚCI

| | | | |
|---|-----------|--|-----------|
| OD REDAKCJI | 3 | ODPOWIEDZIALNOŚĆ W TRUDNYCH CZASACH | 16 |
| WSPIERAMY PO KL | 4 | Koncepcja społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw i idei flexicurity | |
| REGIONY GÓRĄ | 6 | 300 RAZY ŁATWIEJ | 17 |
| Rozmowa z Pawłem Chorążym, dyrektorem Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego | | Rozmowa z Beatą Abramską, koordynatorką projektu „Warmińsko-Mazurskie Centrum CSR” | |
| WSPARCIE W REGIONACH | 8 | PRZYGOTOWANIA DO INNOWACJI | 18 |
| Zadania Krajowego Ośrodka EFS. Rozmowa z Mirellą Szeremetą | | Konkursy na projekty innowacyjne oraz współpracy ponadnarodowej w woj. lubuskim | |
| PERSONALNA STABILIZACJA | 9 | KOŁO RATUNKOWE | 20 |
| Rozmowa z Mirosławą Hamerą z Regionalnego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych we Wrocławiu, przewodniczącą grupy roboczej ds. horyzontalnych | | Rozmowa z Radosławem Flügelem, dyrektorem Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego | |
| FORUM SPOKOJNEJ ROZMOWY | 10 | EFŚ W ZASIĘGU RĘKI | 21 |
| Rozmowa z Marzeną Chmielewską, dyrektorką Departamentu Funduszy Społecznych w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, przewodniczącą grupy roboczej ds. adaptacyjności | | Agencja Rozwoju Regionalnego. Regionalny Ośrodek EFS w Szczecinie | |
| NIE MA CZASU NA BŁĘDY | 12 | KORZYSTAJMY Z EQUALA | 22 |
| Program Operacyjny Kapitał Ludzki w województwie dolnośląskim. Rozmowa z Mirosławą Kwiatek, dyrektorem Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu | | Program Operacyjny Kapitał Ludzki w województwie zachodniopomorskim. Rozmowa z dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie | |
| NIE DAĆ SIĘ ZWIEŚĆ | 14 | REGIONALNE POTRZEBY | 24 |
| Rozmowa z Ireną Wolińską, ekspertem ds. Europejskiego Funduszu Społecznego | | Zainteresowanie udziałem w projektach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w woj. opolskim | |
| | | PLANUJEMY SZKOLENIA | 25 |
| | | Rozmowa z Mileną Piechnik, wicedyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu | |
| | | WYZWANIA DLA EUROPY | 26 |
| | | Projekty współpracy ponadnarodowej i innowacyjne w krajach Unii Europejskiej | |



**INNOWACJE
BEZ GRANIC**

**BIULETYN KRAJOWEJ INSTYTUCJI
WSPOMAGAJĄCEJ PO KL**

WYDAWCA:
FUNDACJA „FUNDUSZ WSPÓŁPRACY”
UL. GÓRNOŚLĄSKA 4A
00-444 WARSZAWA
TEL. /22/45 09 857, /22/45 09 964
FAX /22/45 09 856,

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
BEATA PUSZCZEWICZ (REDAKTOR
NACZELNA), DARIUSZ BĘGIEJ (AUTOR
TEKSTÓW), MAREK MAZIUK

**OPRACOWANIE GRAFICZNE,
SKŁAD I ŁAMANIE:** PROTEA TAFF;

DRUK: PRACOWNIA C&C

Przekazując teksty do redakcji, autorzy przenoszą na wydawcę prawo do publikacji (prawa autorskie i wydawnicze). Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustowania nadesłanych tekstów.

Biuletyn współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i rozprowadzany bezpłatnie.

NAKLAD: 5000 EGZ.

OD REDAKCJI

MINISTERSTWO ROZWOJU REGIONALNEGO POWIERZYŁO FUNDACJI „FUNDUSZ WSPÓŁPRACY” NOWE, WAŻNE I ODPOWIEDZIALNE ZADANIE. PEŁNIMY TERAZ ROLĘ KRAJOWEJ INSTYTUCJI WSPOMAGAJĄCEJ REALIZACJĘ PROJEKTÓW INNOWACYJNYCH ORAZ WSPÓŁPRACY PONADNARODOWEJ PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI.

Odpowiadamy między innymi za zapewnienie wsparcia szkoleniowego dla Instytucji Pośredniczących, kadry Regionalnych Ośrodków EFS, projektodawców oraz realizatorów projektów. Chcemy jak najlepiej wykorzystać doświadczenie, jakie pracownicy Fundacji zdobyli w trakcie realizacji wielu innych międzynarodowych przedsięwzięć, w tym przede wszystkim Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

W 2009 roku rozpoczyna się realizacja projektów innowacyjnych oraz współpracy ponadnarodowej. Istnieje szansa, że umożliwią one wypracowanie nowych rozwiązań w wielu newralgicznych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Ich skuteczność zależy jednak przede wszystkim od umiejętności, wiedzy i doświadczeń osób, które nimi pokierują. Chcemy jak najlepiej przygotować ich do tego ważnego zadania, a także wspierać ich w trakcie jego realizacji.

Oddajemy w Państwa ręce nowy Biuletyn Krajowej Instytucji Wspomagającej. Będzie się on ukazywał co najmniej raz na kwartał w formie drukowanej i elektronicznej. Znajdą w nim Państwo informacje na temat bieżących wydarzeń związanych z realizacją projektów, wywiady z koordynatorami oraz bezpośrednio uczestnikami, opinie ekspertów. Biuletyn będzie dystrybuowany w instytucjach pośredniczących POKL, wśród realizatorów projektów, administracji centralnej, instytucji samorządowych i organizacji trzeciego sektora.

W pierwszym numerze prezentujemy zadania, które w 2009 roku będzie realizować Fundacja „Fundusz Współpracy” jako Krajowa Instytucja Wspomagająca. O systemie wsparcia dla osób i instytucji chcących realizować projekty w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki rozmawiamy z Pawłem Chorążym, dyrektorem Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

Jednym z elementów tego wsparcia jest funkcjonowanie Regionalnych Ośrodków EFS. Niedawno odwiedziliśmy jeden z nich,

prowadzony przez Zachodniopomorską Agencję Rozwoju Regionalnego w Szczecinie. O wsparciu w regionach rozmawiamy też z Mirellą Szeremetą z Krajowego Ośrodka EFS. Przyglądamy się także funkcjonowaniu Instytucji Pośredniczących w czterech województwach: dolnośląskim, zachodniopomorskim, opolskim i lubuskim.

Wiele ciekawych doświadczeń przydatnych do realizacji innowacyjnych projektów PO KL mają bez wątpienia realizatorzy projektów Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. W tym numerze biuletynu znajdą Państwo między innymi rozmowę z Beatą Abramską, koordynatorką projektu „Warmińsko-Mazurskie Centrum CSR”. Projekt wykorzystuje doświadczenia EQUAL w zakresie promocji koncepcji Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw oraz idei flexicurity. Proponowane w projekcie rozwiązania zostały wypracowane w partnerstwie z instytucjami z Hiszpanii, Włoch i Portugalii. Praca nad ich wdrożeniem jest obecnie kontynuowana i może być przykładem rozwiązań w zakresie elastycznych i bezpiecznych form zatrudnienia.

Istotną rolę w przygotowaniu dobrych warunków do realizacji projektów innowacyjnych pełnią Grupy Robocze. O planach działania na najbliższe miesiące rozmawialiśmy z przewodniczącymi Grupy Roboczej ds. horyzontalnych i ds. adaptacyjności.

W biuletynie znajdą Państwo także informacje o realizacji projektów współpracy ponadnarodowej i innowacyjnych w innych krajach Unii Europejskiej oraz rozmowę z Ireną Wolińską, ekspertem ds. Europejskiego Funduszu Społecznego, na temat kryteriów oceny projektów innowacyjnych.

Chcemy, aby ten biuletyn w pełni spełniał Państwa oczekiwania, dlatego jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie co do jego zawartości. Liczymy na to, że staną się Państwo naszymi stałymi czytelnikami.

Beata Puszczewicz

Wspieramy PO KL



STWORZENIE I KOORDYNOWANIE SYSTEMU WSPARCIA SZKOLENIOWEGO INSTYTUCJI POŚREDNICZĄCYCH, KADRY REGIONALNYCH OŚRODKÓW EFS, PROJEKTODAWCÓW, REALIZATORÓW PROJEKTÓW INNOWACYJNYCH I WSPÓŁPRACY PONADNARODOWEJ ORAZ EKSPERTÓW, A TAKŻE DZIAŁANIA INFORMACYJNO-PROMOCYJNE DOTYCZĄCE PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI, TO NIEKTÓRE Z ZADAŃ KRAJOWEJ INSTYTUCJI WSPOMAGAJĄCEJ PO KL, KTÓREJ FUNKCJĘ PEŁNI FUNDACJA „FUNDUSZ WSPÓŁPRACY”.

Z doświadczeń płynących z realizacji Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL wynika, że projekty o charakterze innowacyjnym i ponadnarodowym wymagają szczególnego wsparcia, w zasadzie na wszystkich etapach ich realizacji i w bardzo szerokim zakresie. Krajowa Instytucja Wspomagająca jest odpowiedzialna nie tylko za koordynowanie systemu szkoleniowego, ale również za jego systematyczną aktualizację. Będzie się ona odbywała na podstawie cyklicznych analiz potrzeb szkoleniowych poszczególnych grup docelowych.

PLATFORMA WSPARCIA

W 2009 roku Krajowa Instytucja Wspomagająca zorganizuje spotkania informacyjno-szkoleniowe, seminaria, wizyty studyjne oraz konsultacje dla pracowników Instytucji Pośredniczących pierwszego i drugiego stopnia. Odbędą się również szkolenia dla kadry Regionalnych Ośrodków Europejskiego Funduszu Społecznego i ekspertów wytypowanych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Ze wsparcia będą mogli skorzystać także potencjalni projektodawcy oraz realizatorzy projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej.

Fundacja „Fundusz Współpracy” zapewni też wsparcie doradcze Instytucjom Pośredniczącym. Świadczyć je będą pracownicy KIW oraz eksperci Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na bezpośrednich spotkaniach lub za pośrednictwem interaktywnej platformy internetowej. Znajdą się tam również materiały szkoleniowe oraz podręczniki dotyczące realizacji projektów innowacyjnych i współpracy

ponadnarodowej. Platforma umożliwi między innymi zamieszczanie recenzji tych materiałów. Oceny te będą brane pod uwagę przy opracowywaniu kolejnych edycji podręczników. Użytkownicy platformy będą mogli również oceniać jakość i terminowość pracy ekspertów, którzy swoje usługi w dużej mierze będą świadczyli on-line.

Pracownicy Krajowej Instytucji Wspomagającej będą systematycznie monitorowali aktywność projektodawców PO KL w oparciu między innymi o informacje o postępach w realizacji projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej, publikacje o projektach, przegląd stron internetowych projektodawców.

PROMOCJA I MEDIA

Krajowa Instytucja Wspomagająca będzie prowadzić również działania informacyjno-promocyjne. Ich celem jest przede wszystkim zachęcenie Instytucji Pośredniczących i projektodawców do wdrażania projektów innowacyjnych i ponadnarodowych w ramach PO KL. Odbywać się to będzie poprzez seminaria i konferencje dla podmiotów realizujących projekty, które posłużą upowszechnianiu innowacyjnych rezultatów i rozwiązań oraz zaprezentowaniu skutecznych technik mainstreamingu.

Propagowaniu efektów projektów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki posłużą również liczne publikacje. W pierwszej kolejności ukażą się broszury przeznaczone dla instytucji pośredniczących oraz instytucji zainteresowanych udziałem w projektach innowacyjnych i ponadnarodowych. Powstaną również opracowania na temat rezultatów projektów innowacyjnych



i doświadczeń wynikających z realizacji projektów współpracy ponadnarodowej POKL.

Co najmniej raz na kwartał będzie się ukazywał w formie drukowanej i elektronicznej biuletyn, w którym znajdą się informacje na temat bieżących wydarzeń związanych z realizacją projektów, wywiady z ich realizatorami, opinie ekspertów. Podobnie jak w przypadku poprzedniego wydawnictwa przygotowanego przez Fundację „Fundusz Współpracy”, a dotyczącego projektów EQUAL, również i tutaj znajdzie się wiele rozmów z bezpośrednimi uczestnikami innowacyjnych i ponadnarodowych przedsięwzięć. Biuletyn będzie dystrybuowany w instytucjach pośredniczących PO KL, wśród realizatorów projektów, administracji centralnej, instytucji samorządowych i organizacji trzeciego sektora.

DLA MEDIÓW

Istotną rolę w promowaniu zasad innowacyjności i ponadnarodowości w projektach PO KL odegra również współpraca z mediami. W 2009 roku planowane jest zorganizowanie wizyty studyjnej i seminarium dla zainteresowanych tą tematyką dziennikarzy. Otrzymają oni również komplet niezbędnych materiałów prasowych. Wyprodukowane będą także dwa filmy informacyjno-promocyjne dotyczące realizacji projektów. Będą one dystrybuowane wraz z biuletynem, znajdą się również na portalu internetowym. KIW będzie zabiegać o emisję tych filmów w stacjach telewizyjnych. Promowaniu najciekawszych rezultatów projektów posłuży też zapoczątkowany w 2008 roku konkurs na najlepsze innowacje społeczne PIW EQUAL – Jaskółki Rynku Pracy”. Założenia konkursu związane z Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki zostaną wypracowane w 2009 roku.

PRACOWITY ROK

Rok 2009 będzie kolejnym bardzo pracowitym okresem dla wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w realizację unijnych przedsięwzięć. Rola Fundacji „Fundusz Współpracy” jest tu szczególnie. Przygotowanie fachowego, dobrze funkcjonującego systemu wsparcia uczestników projektów innowacyjnych i projektów współpracy ponadnarodowej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki będzie procentowało przez co najmniej kilka następnych lat. Tak, jak procentuje doświadczenie zdobyte przez pracowników Fundacji w trakcie realizacji Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

REGIONY GÓRĄ

FUNKCJONOWANIE REGIONALNYCH OŚRODKÓW EFS BĘDZIE SIĘ OPIERAĆ NA DWÓCH FILARACH. PIERWSZY Z NICH TO BIEŻĄCA WSPÓŁPRACA Z INSTYTUCJAMI POŚREDNICZĄCYMI W REGIONACH PRZY PROMOCJI ORAZ SZKOLENIU BENEFICJENTÓW. DRUGIM FILAREM BĘDĄ ZADANIA ZLECANE Z POZIOMU CENTRALNEGO DO REGIONALNYCH OŚRODKÓW EFS ZA POŚREDNICTWEM KRAJOWEGO OŚRODKA EFS.



ROZMOWA Z
PAWŁEM CHORAŻYŃSKIM
DYREKTOREM DEPARTAMENTU
ZARZĄDZANIA EUROPEJSKIM
FUNDUSZEM SPOŁECZNYM
W MINISTERSTWIE ROZWOJU
REGIONALNEGO

Na jakie strukturalne wsparcie mogą liczyć osoby i instytucje chcące realizować projekty w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki?

Najbardziej podstawową pomoc można uzyskać korzystając z infolinii Europejskiego Funduszu Społecznego. Pod numerem 0-801 337 801 dostępne są najważniejsze informacje na temat

SĄ OBSZARY, TAKIE JAK WSPARCIE AKTYWNEJ POLITYKI RYNKU PRACY, GDZIE MAMY SPRAWDZONE SPOSOBY FINANSOWANIA I DZIAŁANIA ZA POŚREDNICTWEM POWIATOWYCH URZĘDÓW PRACY I DZIĘKI TEMU PRAKTYCZNIE BEZ ŻADNYCH PROBLEMÓW PRZESZLIŚMY ZE STAREJ DO NOWEJ PERSPEKTYWY FINANSOWEJ.

tego, co oferuje Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Oczywiście ta wiedza jest punktem wyjścia do dalszego zgłębiania tego tematu. Instytucjami zajmującymi się udzielaniem bardziej pogłębionej informacji, a także współpracą z podmiotami, które chcą aplikować o wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego są Regionalne Ośrodki EFS. Istnieją one od kilku lat, a założono je w związku z wdrażaniem funduszy przedakcesyjnych PHARE. Przez cały okres programowania 2004-2006 były finansowane z programu sektorowego, obecnie wspieramy je w ramach pomocy technicznej POKL. Chcemy, aby tych ośrodków było

ponad czterdzieści, znajdują się one najczęściej w dawnych i obecnych miastach wojewódzkich, ale niekoniecznie. O ich uruchomienie aplikował np. Rybnik, Elk. Istotnym novum, które mam nadzieję polepszy dostęp do najbardziej aktualnej wiedzy o EFS jest zmiana koncepcji funkcjonowania Regionalnych Ośrodków EFS. W perspektywie finansowej 2004-2006 beneficjenci wskazywali problem braku

przepływu informacji pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za wybór projektów, a Ośrodkami EFS, ponieważ była to sieć nadzorowana bezpośrednio przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. W tym okresie programowania zdecydowaliśmy się na nieco inną koncepcję. Nadal istnieje marka ROEFS, ale w dużo większym stopniu jest ona związana z Instytucjami Pośredniczącymi w regionach. To województwa wybierają instytucje prowadzące Ośrodki, współpracują z nimi i dzielą się zadaniami. Każde z województw ma bowiem swoją odrębną specyfikę i różne punkty ciężkości, na które zwraca szczególną uwagę.

Czy nie obawia się Pan, że w tej sytuacji rolę Regionalnych Ośrodków EFS będą pełniły podmioty, z którymi lokalni decydenci będą chcieli współpracować, za to niekoniecznie najlepiej do tego przygotowane?

Nie. Po pierwsze to województwa są odpowiedzialne za wybór i dobre funkcjonowanie Ośrodków, po drugie w procesie wyboru uczestniczą również przedstawiciele Krajowego Ośrodka EFS. Mamy więc z jednej strony spójność działania, a z drugiej strony lepsze dostosowanie do potrzeb regionalnych.

Czy w związku z tym Ośrodki rozszerzą zakres swojej działalności?

Funkcjonowanie tych Ośrodków będzie się opierać na dwóch filarach. Pierwszy z nich to bieżąca współpraca z Instytucjami Pośredniczącymi w regionach przy promocji oraz szkoleniu beneficjentów. Drugim filarem będą zadania zlecane z poziomu centralnego do Regionalnych Ośrodków EFS za pośrednictwem Krajowego Ośrodka EFS.

Jakie to będą zadania?

Przed wszystkim takie, które mają charakter horyzontalny, np. dotyczące równości szans kobiet i mężczyzn. Jest to ciągle jeszcze sfera, wokół której mamy sporo stereotypów, nie tylko w społeczeństwie, ale również wśród beneficjentów, a nawet Instytucji Pośredniczących. Warto ciągle nad tym pracować.

Skoro mówimy o regionach, to które z nich są najbardziej skuteczne, jeśli wchodzi o realizację projektów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki?

Wdrażanie POKL z punktu widzenia zaawansowania merytorycznego i finansowego zdecydowanie lepiej odbywa się na poziomie regionalnym. Ten komponent jest najlepiej wdrażany w całej perspektywie 2007-2013. Są natomiast obszary, takie jak wsparcie aktywnej polityki rynku pracy, gdzie mamy sprawdzone sposoby finansowania i działania za pośrednictwem Powiatowych Urzędów Pracy i dzięki temu praktycznie bez żadnych problemów przeszliśmy ze starej do nowej perspektywy finansowej. Są też obszary, w których posuwamy się nieco wolniej. Mam na myśli przede wszystkim działania związane z udzielaniem pomocy publicznej. W tym przypadku była konieczność przygotowania rozporządzeń, na podstawie których

taka pomoc może być udzielana beneficjentom. Dopiero w połowie roku zakończyły się prace nad przygotowaniem oprzyrządowań prawnych dla tego typu działań. Niektóre obszary są lepiej znane przez regiony i przez to łatwiej realizować tu projekty. Mam na myśli Priorytet 6, czyli sferę aktywnej polityki rynku pracy, Priorytet 8 związany z adaptacyjnością i kształceniem osób dorosłych. Większe kłopoty są z priorytetami dotyczącymi działań edukacyjnych, ponieważ regiony praktycznie dotąd nie zajmowały się tą sferą. Jeśli pana pytanie dotyczy zaawansowania realizacji projektów mierzonego postępowaniem finansowym, czyli zaangażowaniem środków i podpisaniem umów to wyróżniłbym województwa zachodniopomorskie, świętokrzyskie, warmińsko - mazurskie i podkarpackie. To ostatnie praktycznie w całości wykorzysta przekazywane mu w tym roku środki z budżetu państwa.

A które województwa są „w ogniu” tej statystyki?

Trudno wskazać zdecydowanych outsiderów. Pojawiają się problemy wynikające ze specyficznych uwarunkowań w danym priorytecie, ale jeśli znowu chodzi o liczbę zawartych umów i postęp finansowy to od średniej odbiegają województwa lubuskie i łódzkie. Z ostatecznymi ocenami należy jednak poczekać do końca roku.

Dla płynności procesu wydatkowania środków istotne jest też właściwe funkcjonowanie Instytucji Pośredniczących. Jakie wsparcie jest dla nich przewidziane i kto będzie go udzielał?

W dużej mierze to wsparcie polega na wzajemnej wymianie informacji i dzieleniu się doświadczeniem. Myślę tu o spotkaniach Grup Roboczych, dyskusjach, ustalaniu wspólnych stanowisk. W pewnych obszarach objętych Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki, a więc w kwestiach procedur, rozliczania projektów nie ma lepszych specjalistów niż osoby pracujące w Instytucjach Pośredniczących.

W roku 2009 rozpocznie się realizacja dużych projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej. Czy jesteśmy na to dobrze przygotowani?

Tak. Cieszę się, że udało nam się wreszcie doprowadzić do uruchomienia Krajowej Instytucji Wspomagającej. Projekty innowacyjne i współpracy ponadnarodowej to przedsięwzięcia słabiej znane na poziomie regionalnym, a także wśród potencjalnych beneficjentów. Mamy doświadczenie z wdrażaniem Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL i bardzo dobrze byłoby, aby bazując na nim uniknąć pewnych problemów, trudności i błędów, które niewątpliwie mogą się przy tak dużych przedsięwzięciach pojawić.



Wsparcie w Regionach



ROZMOWA Z MIRELLĄ SZEREMETĄ,
KIEROWNICZKĄ KRAJOWEGO
OŚRODKA EUROPEJSKIEGO
FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

KRAJOWY OŚRODEK POWSTAŁ W 2002 ROKU, A WIĘC ZANIM JESZCZE
POLSKA PRZYSTĄPIŁA DO UNII EUROPEJSKIEJ I ZANIM OTRZYMAŁA
PIERWSZE ŚRODKI Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

W jakim celu powołano Krajowy Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego?

Krajowy Ośrodek powstał w 2002 roku, a więc zanim jeszcze Polska przystąpiła do Unii Europejskiej i zanim otrzymała pierwsze środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. Naszym głównym zadaniem było przygotowanie beneficjentów do aplikowania o środki EFS, a także przygotowanie pracowników administracji, którzy mieli odpowiadać za wdrażanie tych środków

W nowym okresie programowania bardzo istotną rolę odgrywa komponent regionalny. Czy w związku z tym zmieniły się zadania Regionalnych Ośrodków Europejskiego Funduszu Społecznego?

Rzeczywiście, prawie 60 procent środków z Europejskiego Funduszu Społecznego jest wdrażanych regionalnie. W związku z tym zapadła decyzja, że lepiej, aby działające w całym kraju 52 Regionalne Ośrodki EFS podlegały bezpośrednio

trzeciego sektora. Taka rola powierzana jest też wyższym uczelniom oraz Agencjom Rozwoju Regionalnego.

Kto decyduje o ich wyborze?

Komisja oceny ofert, powołana przez osoby kierujące Instytucjami Pośredniczącymi, a więc marszałków województw lub dyrektorów Wojewódzkich Urzędów Pracy. W jej skład wchodzi zazwyczaj przedstawiciele Instytucji Pośredni-

FUNKCJĘ REGIONALNYCH OŚRODKÓW EFS PEŁNIĄ NAJCZĘŚCIEJ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE DZIAŁAJĄCE NA RZECZ WSPIERANIA INNYCH INSTYTUCJI TRZECIEGO SEKTORA. TAKĄ ROLA POWIERZANA JEST TEŻ WYŻSZYM UCZELNIOM ORAZ AGENCJOM ROZWOJU REGIONALNEGO.

ków w Polsce. Początkowo Krajowy Ośrodek samodzielnie – bo nie było jeszcze wtedy sieci regionalnych placówek – organizował szkolenia dla tych dwóch grup docelowych. Taka sieć została powołana do życia pod koniec roku 2004. Ośrodki przejęły od nas zadania wsparcia beneficjentów w regionach, organizowały szkolenia, świadczyły usługi doradcze i animacyjne.

Czego dotyczyły te szkolenia?

Ich celem było przede wszystkim przybliżenie uczestnikom idei działania projektowego. Dotyczyły zarządzania cyklem projektu oraz procedur Europejskiego Funduszu Społecznego, a więc tego, jakie działania wspiera Fundusz, jakie środki mogą uzyskać beneficjenci, jakie instytucje mogą ubiegać się o dofinansowanie, jak wygląda wniosek, jak go należy wypełnić itd.

Instytucjom Pośredniczącym, które wdrażają Program Operacyjny Kapitał Ludzki na poziomie regionów. Tak też się stało. Od sierpnia zostały uruchomione konkursy, na podstawie których wybierane są organizacje pełniące rolę Regionalnych Ośrodków EFS. W kilku województwach takie ośrodki już działają, w pozostałych trwają jeszcze procedury wyboru. Na szczęście niewiele jest miejsc, gdzie konkursów jeszcze nie ogłoszono.

Czy funkcję Regionalnych Ośrodków pełnią te same organizacje, które realizowały te zadania w poprzednich latach?

W większości tak. Mniej więcej 1/3 to nowe instytucje. Funkcję Regionalnych Ośrodków EFS pełnią najczęściej organizacje pozarządowe działające na rzecz wspierania innych instytucji

czącej. Wybierają oni najlepszą ofertę i decydują o podziale obszaru, na którym w danym województwie działają Regionalne Ośrodki EFS.

Czy Regionalne Ośrodki EFS będą wspierać realizatorów projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej?

Według priorytetów Instytucji Pośredniczących, nasze Ośrodki mają wspierać inicjatywy oddolne, czyli projektodawców, którzy kierują swoje działania do społeczności lokalnych i nie są w stanie samodzielnie i bez fachowej pomocy aplikować o unijne fundusze. Podmioty aplikujące o duże dofinansowanie na ogół dysponują dobrze przygotowaną kadrą specjalistów i doskonale radzą sobie z kwestiami proceduralnymi. My pomagamy tym, którzy rzeczywiście mają problemy w tym zakresie.

Personalna stabilizacja

PRACOM GRUPY ROBOCZEJ DS. HORYZONTALNYCH PRZEWODNICZY OGÓLNOPOLSKA FEDERACJA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH. W 2008 ROKU ODBYŁO SIĘ 7 SPOTKAŃ. MAJĄ ONE CHARAKTER WARSZTATÓW, CO BARDZO AKTYWIZUJE CZŁONKÓW GRUPY.



ROZMOWA Z
MIROSLAWĄ HAMERĄ
PRZEWODNICZĄCĄ
GRUPY ROBOCZEJ DS.
HORYZONTALNYCH

Czym zajmuje się Grupa Robocza ds. horyzontalnych?

Jesteśmy jedną z pięciu Grup Roboczych działających w ramach Komitetu Monitorującego Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Pozostałe grupy zajmują się takimi zagadnieniami, jak: komponent regionalny, edukacja, integracja społeczna i rynek pracy oraz adaptacyjność. Naszym zadaniem jest monitorowanie realizacji kwestii horyzontalnych w projektach POKL. Co więcej, na samym początku powierzono nam ważne zadanie pomocy Instytucji Zarządzającej w ukształtowaniu projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej w nowym okresie programowania Europejskiego Funduszu Społecznego.

Kto wchodzi w skład Grupy Roboczej?

Są to przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego jako Instytucji Zarządzającej, przedstawiciele Instytucji Pośredniczących z regionów, Instytucji Pośredniczących centralnych, a więc Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Edukacji Narodowej. W skład Grupy Roboczej wchodzi też przedstawiciele środowiska naukowego, wyższych uczelni, organizacji zrzeszających pracowników i pracodawców, organizacji pozarządowych, a także przedstawiciel Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. Łącznie jest to 21 osób. Dodatkowo od początku funkcjonowania Grupy, czyli od jesieni 2007 roku, obserwatorem jest Fundacja „Fundusz Współpracy”, która obecnie pełni funkcję Krajowej Instytucji Wspomagającej.

Jak jest zorganizowana praca Grupy?

Pracom Grupy Roboczej ds. horyzontalnych przewodniczy Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych, którą reprezentuję. W 2008 roku odbyło się w sumie 7 spotkań. Mają one charakter warsztatów, co bardzo aktywizuje członków Grupy. Proponują różne rozwiązania i zapisy, które potem są tradycyjnie przegłosowywane. Dokumenty przedstawiane przez Grupę akceptuje następnie Instytucja Zarządzająca. W tym roku pracowaliśmy nad ogólnymi kryteriami projektów innowacyjnych. Zrodził się pomysł, aby odróżnić zasady realizacji projektów innowacyjnych od tradycyjnych projektów w Europejskim Funduszu Społecznym. Należało więc zmienić ogólne kryteria

projektów innowacyjnych, co wiązało się z koniecznością wprowadzenia ich na obrady Komitetu Monitorującego. Udało nam się to osiągnąć. Kolejnym naszym zadaniem było zaproponowanie listy szczegółowych kryteriów projektów innowacyjnych. Przedstawiliśmy taki dokument Instytucji Zarządzającej, a ona z kolei rozesłała go do Instytucji Pośredniczących. Pracowaliśmy też nad listą tematów projektów innowacyjnych. Natomiast jeżeli chodzi o projekty współpracy ponadnarodowej, to w drugiej połowie roku rozpoczęliśmy pracę nad sieciami tematycznymi. Pracy było sporo i zabrakło nam niestety czasu na monitorowanie kwestii horyzontalnych, a więc społeczeństwa informacyjnego, równości szans, rozwoju lokalnego i partnerstwa. Wiemy, że są problemy z wdrażaniem tych zasad w ramach projektów Europejskiego Funduszu Społecznego, i nasza Grupa na pewno będzie się tym zajmowała.

Jakie są plany na następny rok?

W 2009 roku jednym z głównych zadań Grupy będzie monitorowanie procesu wdrażania projektów ponadnarodowych i innowacyjnych. Sam monitoring wdrażania rozpocznie się w drugiej połowie 2009 roku i będzie trwał w roku kolejnym. Grupa Robocza ma też monitorować tematy projektów innowacyjnych. Lista, którą opracowywaliśmy w tym roku, ma być aktualizowana raz na dwa lata.

Czy skład Grupy będzie się zmieniał?

Nie. Po pierwsze to województwa są odpowiedzialne. Jeżeli chodzi o rodzaj instytucji, to skład jest stały, natomiast czasem dochodzi do zmian personalnych. Niektóre instytucje w zależności od tego, czym zajmuje się Grupa, zmieniają swoich przedstawicieli. Są to jednak na tyle ważne i trudne tematy, że jako przewodnicząca staram się robić wszystko, aby takich zmian było jak najmniej. Część osób uczestniczących w Grupie Roboczej realizowała lub pisała projekty Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, część instytucji była zaangażowana w proces jej wdrażania. To naprawdę ludzie ze sporym doświadczeniem w tej materii. Tworząc zasady projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej, bardzo często korzystamy z zasobów wypracowanych w ramach tego dużego programu i dlatego zależy nam na personalnej stabilizacji.

FORUM SPOKOJNEJ ROZMOWY

ROZMOWA Z MARZENĄ CHMIELEWSKĄ
DYREKTORKĄ DEPARTAMENTU FUNDUSZY STRUKTURALNYCH
W POLSKIEJ KONFEDERACJI PRACODAWCÓW PRYWATNYCH LEWIATAN*,
PRZEWODNICZĄCĄ GRUPY ROBOCZEJ DS. ADAPTACYJNOŚCI

Jak w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki rozumiane jest pojęcie „adaptacyjność”?

Nie przyjęliśmy żadnej formalnej definicji. Chodzi po prostu o umiejętność dostosowywania się do sytuacji. Przed taką koniecznością stanęło, zwłaszcza teraz, na początku 2009 roku, wielu przedsiębiorców i pracowników. Przedsiębiorcy zmuszeni są zmieniać profil działalności, wchodzić na nowe obszary rynku lub poszukiwać nowych kontrahentów. Pracownicy natomiast muszą zdobywać nowe umiejętności, które pozwolą im odnaleźć się w trudnych warunkach rynkowych.

Jakie zadania ma realizować Grupa Robocza ds. Adaptacyjności?

Grupa jest w pewnym sensie forum eksperymentalnym. W latach 2004–2006 istniały Komitety Monitorujące, które posiadały jasno wytyczone zadania. W obecnym okresie programowania ich kompetencje zostały zwiększone – np. zatwierdzają kryteria wyboru projektów, czego wcześniej nie robiły. W efekcie przybyło pracy, a organizowane raz na kwartał spotkania nie wystarczają, by

kryteriów dla obszaru wsparcia osób z przedziału wiekowego 45+ oraz takie, które promowałyby wykorzystanie rezultatów projektów Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Kryteria te zostały przedstawione odpowiednim instytucjom. Sprawdzaliśmy też później, czy znalazły się w ich planach działania w kształcie, który uznajemy za adekwatny.

Czy okres słabej koniunktury gospodarczej stawia przed Państwem jakieś szczególne wyzwania?

Chciałabym poświęcić temu kolejne spotkanie Grupy Roboczej. W gronie osób zaangażowanych we wdrażanie Priorytetów II i VIII musimy się zastanowić, czy instrumenty wsparcia, które zostały dotąd przewidziane, odpowiadają bieżącym potrzebom. Mam nadzieję, że uda nam się wypracować zmiany proceduralne, które przelozą się na system wdrażania POKL.

Kto wchodzi w skład Grupy?

Jej skład jest dosyć elastyczny. Przede wszystkim są to członkowie Komitetu Monitorującego, któ-

NIE MA TU MIEJSCA NA WYGŁASZANIE PRELEKCJI.

CHODZI O DYSKUSJĘ LUDZI ZAINTERESOWANYCH TEMATEM, W WYNIKU KTÓREJ
POWSTANĄ KONKRETNE REKOMENDACJE PRZYJĘTE NA DRODZE KOMPROMISU.

JAK DOTĄD TAKIE PODEJŚCIE SIĘ SPRAWDZA.

się z nią uporać. Dlatego powstały Grupy Robocze, w których przygotowuje się wstępne decyzje dla Komitetu i prowadzi bardziej szczegółowe dyskusje na temat pojawiających się problemów. W 2008 roku zatwierdziliśmy plan działania i dyskutowaliśmy nad kryteriami wyboru projektów POKL. Moja Grupa przygotowała propozycje

rzy zainteresowali się tym obszarem działania. W pracach Grupy uczestniczą także przedstawiciele wdrażających interesujące nas priorytety instytucji, czyli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Ministerstwa Zdrowia oraz Wojewódzkich Urzędów Pracy w Lublinie i Szczecinie. Dodatkowo,

GRUPA JEST W PEWNYM SENSIE FORUM EKSPERYMENTALNYM. W LATACH 2004–2006 ISTNIAŁY KOMITETY MONITORUJĄCE, KTÓRE POSIADAŁY JASNO WYTYCZONE ZADANIA. W OBECNYM OKRESIE PROGRAMOWANIA ICH KOMPETENCJE ZOSTAŁY ZWIĘKSZONE. W EFEKCIE PRZYBYŁO PRACY, A ORGANIZOWANE RAZ NA KWARTAŁ SPOTKANIA NIE WYSTARCZAJĄ, BY SIĘ Z NIĄ UPORAĆ. DLATEGO POWSTAŁY GRUPY ROBOCZE.

jeśli zachodzi taka potrzeba, zapraszamy do Grupy odpowiednich ekspertów. Gdy pracowaliśmy nad kryteriami związanymi ze wsparciem osób z grupy wiekowej 45+, poprosiliśmy eksperta zajmującą się osobami starszymi na rynku pracy o przygotowanie analizy dotyczącej tego, jakie wsparcie należy im zaoferować. Zaprosiliśmy też eksperta, która koordynowała jeden z projektów Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL kierowany właśnie do tej grupy wiekowej. Chcieliśmy, żeby opowiedziała nam o swoich doświadczeniach oraz podpowiedziała, jakie projekty należy jej zdaniem przyjmować do realizacji i czym powinny się charakteryzować. Robimy to, by nasza propozycja kryteriów uwzględniała konkretne doświadczenia, a nie tylko naszą intuicję.

Jak często spotyka się Grupa?

Myślę, że optimum stanowią cztery spotkania w roku. Jedno z nich na pewno powinno odbyć się przed posiedzeniem Komitetu Monitorującego. Nie mamy jednak sztywnego harmonogramu – staramy się być bardzo elastyczni, również jeśli chodzi o formułę spotkań. Nie ma tu miejsca na wygłaszanie prelekcji. Chodzi o dyskusję ludzi zainteresowanych tematem, w wyniku której powstaną konkretne rekomendacje przyjęte na drodze kompromisu. Jak dotąd takie podejście się sprawdza.

A czy sprawdza się Pani zdaniem w ogóle formuła Grup Roboczych?

Tak. Znam też bliżej sposób pracy dwóch innych Grup prowadzonych przez przedstawicieli administracji państwowej. Moim zdaniem jest to dobry sposób tworzenia sensownych i przemyślanych propozycji zmian. Myślę, że Grupy Robocze – stanowiące forum spokojnej rozmowy na konkretny

temat – są w jakimś stopniu gwarantem, że Program Operacyjny Kapitał Ludzki będzie wdrażany w sposób odpowiadający ciągle zmieniającym się potrzebom. Za bardzo ważne uważam też to, że Instytucja Zarządzająca zdecydowała się na faktyczne włączenie innych organizacji spoza sektora publicznego do procesu decyzyjnego POKL. Rekomendacje Grup Roboczych są przecież istotne w całym tym systemie. Uważam, że to bardzo partnerskie działanie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Być może potrzebujemy jeszcze trochę czasu, aby w pełni wykorzystać potencjał Grup Roboczych, ale jestem przekonana, że nam się to uda.

NIE MA CZASU NA BŁĘDY

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY MA TO SZCZĘŚCIE, ŻE WDRAŻAŁ CZTERY DZIAŁANIA W RAMACH SPORR-U I DWA DZIAŁANIA W RAMACH SPO RZL, W ZWIĄZKU Z TYM WIELU JEGO PRACOWNIKÓW MA W TYM ZAKRESIE DOŚWIADCZENIE.

Początkowo Dolnośląskie było jednym z województw, w których funkcję Instytucji Pośredniczącej miał pełnić Wojewódzki Urząd Pracy. Zarząd zmienił jednak decyzję i w lutym 2007 roku zadania te przekazano Urzędowi Marszałkowskiemu, który w ramach odrębnych porozumień powierzył wdrażanie czterech Priorytetów POKL Dolnośląskiemu Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy.

W Urzędzie Marszałkowskim powstał Wydział Europejskiego Funduszu Społecznego bezpośrednio realizujący wszystkie działania dotyczące Instytucji Pośredniczącej. *Rozpoczęliśmy od zupełnych podstaw, a więc od przygotowania zaplecza technicznego, pomieszczeń, wyposażenia i zatrudnienia kadry* – mówi Mirosława Kwiatek, dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. – *W tej chwili w wydziale zatrudnionych jest 30 osób, ale na jego rzecz pracują jeszcze dwie osoby w Wydziale Kadr, które zajmują się między innymi badaniem potrzeb szkoleniowych naszych pracowników, oraz trzy osoby w Departamencie Budżetu i Finansów zajmujące się naszą obsługą finansową. Wydział EFS składa się z pięciu komórek. Zajmują się one programowaniem, zarządzaniem, monitorowaniem, kontrolą systemową, obsługą finansową, informacją i*

promocją. To odpowiada modelowej strukturze Instytucji Pośredniczącej przygotowanej w 2006 roku przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

SZKOLENIA POTRZEBNE OD ZARAZ

Urząd Marszałkowski przez cały czas przygotowuje swoich pracowników do realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. *Zdajemy sobie sprawę, że przyjęliśmy do pracy w nowym wydziale ludzi z zewnątrz, nie mamy też w tym zakresie zbyt wielu doświadczeń. Wojewódzki Urząd Pracy ma to szczęście, że wdrażał cztery Działania w ramach SPORR-u i dwa Działania w ramach SPO RZL, w związku z tym wielu jego pracowników ma w tym zakresie doświadczenie. Oczywiście przyjmowane są też nowe osoby, ale one mają się od kogo uczyć. Są tam przecież doświadczeni opiekunowie projektów, którzy współpracują z kilkoma osobami. W Wydziale Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim niemalże każde stanowisko jest samodzielne, pracownicy mają bardzo zróżnicowany zakres obowiązków i dlatego musimy szkolić tych ludzi na kursach zewnętrznych* – mówi Mirosława Kwiatek. Istotnym wsparciem dla Instytucji Pośredniczącej na Dolnym Śląsku są Grupy Robocze. W ich skład wcho-



dzą pracownicy Urzędu Marszałkowskiego. Biorą oni także udział w szkoleniach organizowanych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Zdaniem dyrektora Mirosławy Kwiatek, najbardziej potrzebne na tym etapie są szkolenia z zakresu procedur obowiązujących przy realizacji POKL, a także z zakresu obsługi generatorów wniosków płatniczych i obsługi Krajowego Systemu Informatycznego. *Mamy problem z prawidłowym przygotowaniem oświadczenia i deklaracji wydatków. To nowe narzędzie... Były co prawda jakieś szkolenia w tym zakresie, ale w mojej ocenie są one niewystarczające. Ministerstwo przygotowuje gruntowne zmiany w zasadach dokonywania wyborów projektów, co również wiąże się z koniecznością przeszkolenia pracowników. Nie możemy sobie pozwolić na uczenie się na błędach. Błędów w ogóle nie powinno być, ponieważ ich skutki są bardzo dotkliwe. Potrzebna jest też wiedza z obszarów interwencji, które są bardzo różnorodne. W dziedzinie edukacji, na przykład, niezbędni są specjaliści z zakresu oświaty przedszkolnej, kształcenia ustawicznego, a nawet rozwoju obszarów wiejskich. Podobnie jest też w przypadku integracji społecznej, gdzie mamy do czynienia na przykład z ekonomią społeczną, a osób doświadczonych w tej dziedzinie dotkliwe nam brakuje.*

RZEMIEŚLNICY PRZODEM

Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu nie chcą na razie oszacować, ile projektów innowacyjnych i ponadnarodowych będzie realizowanych na terenie województwa dolnośląskiego. Do Instytucji Pośredniczącej nie zgłaszają się jeszcze żadne podmioty zainteresowane takimi przedsięwzięciami. Jedynym wyjątkiem była Dolnośląska Izba Rzemieślnicza, która chciała realizować duży projekt innowacyjny dotyczący przygotowania rzemieślników do przejścia od Duńczyków nowoczesnej technologii budowy domków jednorodzinnych. Jednak jeszcze w trakcie trwania Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL realizatorzy projektów z Dolnego Śląska zapowiadali, że będą aplikować do Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Czy tak się stanie i z jakim skutkiem? O tym przekonamy się za kilka miesięcy.

NIE DAĆ się zwieść

ROZMOWA Z
IRENĄ WOLIŃSKĄ,
EKSPERTEM
DS. EUROPEJSKIEGO
FUNDUSZU
SPOŁECZNEGO



TRZEBA BYĆ ŚWIETNYM EKSPERTEM Z DZIEDZINY RYNKU PRACY, INTEGRACJI SPOŁECZNEJ, ADAPTACYJNOŚCI CZY OŚWIATY, ŻEBY WIEDZIEĆ, CZY KONKRETNY INNOWACYJNY PROJEKT MA SENS, CZY FAKTYCZNIE STWORZY NOWĄ JAKOŚĆ I NOWE METODY.

Czy po doświadczeniach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL przed przyszłymi realizatorami projektów innowacyjnych stawiane będą większe wymagania?

Z pewnością. I bardzo dobrze. Uważam, że powinniśmy się uczyć na błędach. Choć wiele projektów EQUAL było naprawdę ciekawych, nie powstało zbyt wiele prawdziwych innowacji. Teraz będzie trudniej, bo kładzie się większy nacisk na udowodnienie, że efekt projektu będzie czymś naprawdę nowym. Wymagania są bardzo wysokie. Obawiam się, że zarówno projektodawcom, jak i oceniającym będzie bardzo trudno im sprostać.

Rzeczywiście, z regionów coraz częściej dochodzą głosy, że wiedza na temat istoty innowacji jest raczej niewielka...

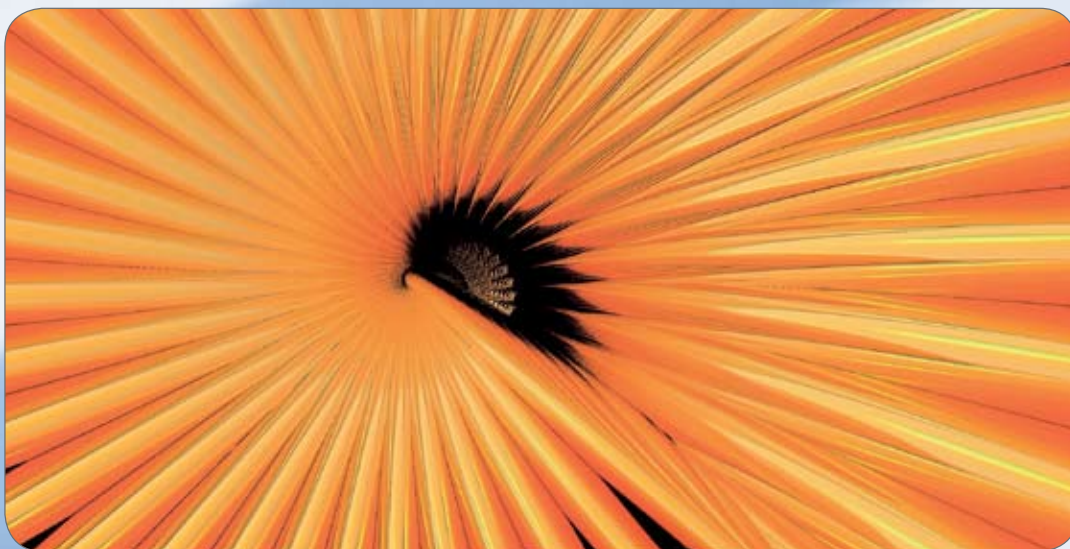
To prawda. Trzeba być świetnym ekspertem z dziedziny rynku pracy, integracji społecznej, adaptacyjności czy oświaty, żeby wiedzieć, czy konkretny innowacyjny projekt ma sens, czy faktycznie stworzy nową jakość i nowe metody. Trzeba się orientować, czego w danej dziedzinie brakuje, co może być skuteczne. Żeby nie dać się zwieść sugestywnym opisom projektodawców.

Jakie są najważniejsze kryteria oceny projektów innowacyjnych?

Kryteriów jest bardzo wiele. Niektóre z nich nakładają się na siebie i dlatego trudno jest pokazać ich rozdzielną. Pierwsza grupa kryteriów dotyczy tego, czy istnieje wystarczająca potrzeba realizacji przedsięwzięcia. W przypadku projektu innowacyjnego oznacza to konieczność pokazania, że wszystkie dotychczasowe metody są zawodne lub zbyt mało skuteczne albo że istnieje grupa beneficjentów, której albo nie objęto do tej pory żadnymi działaniami, albo czyniono to mało efektywnie. Oczywiście trzeba też wskazać, że obszar, którym chcemy się zająć, jest również ujęty w strategiach sektorowych, regionalnych czy branżowych. Kolejna grupa kryteriów związana jest z przejrzystym sformułowaniem celów projektów oraz ich rezultatów. Inna grupa dotyczy innowacji. Tu padają istotne pytania: Czy to rzeczywiście innowacja? Na czym polega? Czym działania planowane różnią się od dotychczasowych? Dlaczego dotąd nie można było takich działań przeprowadzać? Chodzi o pokazanie autentycznego novum. Jest tu też element, który mnie samej sprawia wielki problem, czyli ocena wartości dodanej innowacji. Bo tak na zdrowy rozum można uznać, że innowacja sama w sobie jest już wartością dodaną.

Z pewnością oceniana będzie również strategia upowszechniania rozwiązań wypracowanych w ramach projektu...

Oczywiście. Oceniane będzie to, w jaki sposób projektodawca zamierza upowszechniać wyniki projektu innowacyjnego i zapewnić włączenie ich do głównego nurtu polityki. Trzeba wyraźnie podkreślić, że mamy tu do czynienia z dwoma procesami: upowszechnianiem, czyli poinformowaniem jak największej części społeczeństwa o wypracowanych w projekcie rozwiązaniach, i włączaniem do praktyki, czyli spowodowaniem, że inni też zaczną takie rozwiązania stosować. Kolejny aspekt oceny projektów innowacyjnych – taki sam, jak w przypadku projektów tradycyjnych – dotyczy potencjału projektodawcy oraz finansowania. Analizowana jest dotychczasowa działalność projektodawcy, badany jest też jego potencjał badawczy oraz możliwości, jakimi dysponuje odnośnie działań związanych z upowszechnianiem i włączaniem do praktyki. W przypadku finansowania nie ma różnic pomiędzy projektami innowacyjnymi a konkursowymi, a więc podstawowe kryteria to efektywność, racjonalność, przejrzystość budżetu i kwalifikowalność wydatków.



Ile osób będzie oceniało projekty?

Nie wiem o żadnych zmianach, więc powinny być to dwie osoby. Liczba ekspertów naprawdę nie ma znaczenia. Istotne jest, abyśmy mieli pewność, że będą to ludzie rzeczywiście dobrze do tego przygotowani, którzy potrafią stwierdzić, czy zawarty w projekcie opis odpowiada rzeczywistości, czy jest po prostu „ładny”. Od początku wdrażania POKL prowadzę szkolenia dla Komisji Oceny Projektów i jestem pełna uznania dla chęci zdobywania wiedzy przez te osoby. Jednak wiele z nich to ludzie zupełnie nowi: choć świetnie „czują” reguły rządzące projektami i myślenie projektowe, brak im głębszej i rzetelnej wiedzy o sektorze. Z tą wiedzą człowiek się nie rodzi,

Ile trwa proces oceny projektu?

Pomijając wszystkie aspekty formalne, uważam, że rzetelna ocena projektu innowacyjnego powinna trwać nie dłużej niż trzy dni. Oczywiście czas, jaki upłynie od ogłoszenia konkursu do podania jego wyników, będzie dłuższy.

Czy projektodawcy mogą się od takiej oceny odwołać?

Zasady są takie same jak w przypadku innych konkursów – wnioskodawcom zawsze przysługuje prawo do złożenia protestu. Mogą się odwoływać zarówno do

LICZBA EKSPERTÓW NAPRAWDĘ NIE MA ZNACZENIA. ISTOTNE JEST, ABYŚMY MIELI PEWNOŚĆ, ŻE BĘDĄ TO LUDZIE RZECZYWIŚCIE DOBRZE DO TEGO PRZYGOTOWANI

trzeba ją zdobyć – przeczytać i przeanalizować wiele różnych opracowań, zapoznać się z badaniami i analizami rynku. Niestety w wielu obszarach takich analiz jest niewiele i trzeba docierać do odpowiednich ekspertów. Można się zastanowić, czy bezpieczniejsze nie byłoby powołanie jednej ogólnokrajowej Komisji. Jednak w związku z takim rozwiązaniem zachodzi obawa, że jej członkowie nie będą dobrze znali uwarunkowań regionalnych. Niezależnie od tego, jaki model działania Komisji zostanie ostatecznie wybrany, ważne jest, by oceniający wspólnie przeanalizowali każde z kryteriów tak, aby rozumieli je w sposób jednoznaczny. Jest już gotowy „Przewodnik po kryteriach”, który na pewno w tym pomoże, nic jednak nie zastąpi ogólnej dyskusji.

oceny formalnej, jak i merytorycznej. Jeżeli instytucja ogłaszająca konkurs odrzuci protest, mają prawo złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy do Instytucji Zarządzającej. Takie wnioski – czasem słuszne, czasem nie – faktycznie się pojawiają, ale nie jest to zjawisko bardzo częste. Z wynikiem oceny zawsze można się nie zgodzić, a oceniający też się czasem mylą.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ W TRUDNYCH CZASACH

PROMOWANIE KONCEPCJI SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW I IDEI „FLEXICURITY”, CZYLI ELASTYCZNYCH I BEZPIECZNYCH FORM ZATRUDNIENIA, TO W OKRESIE SŁABSZEJ KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ ZADANIE SZCZEGÓLNIE ISTOTNE. AUTORZY PROJEKTU „WARMIŃSKO-MAZURSKIE CENTRUM CSR” PRZYGOTOWANIA DO JEGO REALIZACJI ROZPOCZĘLI JESZCZE NA POCZĄTKU 2008 ROKU, NIE PRZEWIDUJĄC NADCHODZĄCEGO KRYZYSU. DZIŚ SYTUACJA RYNKOWA ZMUSZA PRZEDSIĘBIORCÓW, PRACOWNIKÓW I ZWIĄZKI ZAWODOWE DO POSZUKIWANIA NOWYCH ROZWIĄZAŃ, CHOĆBY TAKICH, KTÓRYCH ZAŁĄŻKI POJAWIŁY SIĘ DZIĘKI PROJEKTOM INICJATYWY WSPÓLNOTOWEJ EQUAL

Projekt realizowany jest od sierpnia 2008 roku w ramach priorytetu 8.1.3 POKL przez partnerstwo, w skład którego wchodzi Warmińsko-Mazurski Region NSZZ Solidarność, Stowarzyszenie Warmińsko-Mazurska Klinika Biznesu oraz Olsztyńska Loża Business Centre Club. W ośmiu powiatach województwa warmińsko-mazurskiego – olsztyńskim, ostródzkim, iławskim, lidzbarskim, piskim, elckim, giżyckim i kętrzyńskim – od 1 stycznia b.r. działają Centra CSR (CSR – Corporate Social Responsibility). Rolą pracujących w nich promotorów jest propagowanie wśród lokalnych decydentów, przedsiębiorców i mediów najważniejszych informacji na temat idei Społecznie Odpowiedzialnego Biznesu, jak również wskazywanie dobrych praktyk wypracowanych zarówno w innych państwach Unii Europejskiej, jak i w firmach krajowych – w szczególności dużych przedsiębiorstwach, które odpowiedzialnością społeczną zajmują się już od jakiegoś czasu.

Ponadto jednym z zadań Centrów CSR jest promocja idei „flexicurity”. *Staramy się zachęcać do stosowania rozwiązań służących elastycznemu i bezpiecznemu zatrudnieniu. Przekonujemy pracodawców, że elastyczne zatrudnienie to nie tylko umowa zlecenia czy umowa o dzieło, ale też ustawianie czasu pracy tak, by uwzględnić potrzeby pracownika wynikające z jego sytuacji zawodowej i życiowej* – mówi koordynator projektu **Beata Abram-ska** z Warmińsko-Mazurskiego Regionu NSZZ Solidarność.

DOBRE PRAKTYKI

Projekt podzielony został na kilka etapów. Realizatorzy rozpoczęli od zorganizowania konferencji dotyczących zagadnień projektu, a następnie skupili się na szkoleniach, dzieląc je na dwa bloki. Pierwszy przeznaczony był dla 80 promotorów Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw. Poznawali oni ideę CSR,

mogli też porozmawiać z ekspertami na temat obszarów odpowiedzialności społecznej. *Tych obszarów jest kilka. Mamy tu do czynienia z budowaniem strategii firmy, współpracą z konkurentami na rynku i współpracą z pracownikami. Ważne są także kwestie związane z klientami i oczywiście z ochroną środowiska. Sporo czasu przeznaczaliśmy również na dobre praktyki, przedstawiając krajowe i międzynarodowe rozwiązania w zakresie CSR. Ostatnie dwa dni szkolenia poświęcone były idei „flexicurity”: prezentowaliśmy rozwiązania skandynawskie i założenia Strategii Lizbońskiej, omawialiśmy też obszar prawa pracy dotyczący elastyczności zatrudnienia* – mówi koordynator projektu.

Drugi blok szkoleń miał charakter warsztatowy. 120 osób – reprezentantów pracodawców, pracowników i samorządowców – uczestniczyło w ośmiu spotkaniach, w dużej mierze mających na celu opracowanie porozumienia na rzecz wdrażania idei „flexicurity” w poszczególnych powiatach.

PRZYSZŁOŚĆ CSR

Realizacja projektu „Warmińsko-Mazurskie Centrum CSR” zakończy się w czerwcu 2009 roku. Jego realizatorzy złożyli już kolejny wniosek projektowy w ramach poddziałania 8.1.3. Jeżeli wniosek ten zostanie przyjęty do realizacji, działalność ośmiu Powiatowych Centrów CSR będzie finansowana przez kolejne 9 miesięcy, a oferta Centrów zostanie rozszerzona. *Mamy też nadzieję, że same powiaty właśnie poprzez podpisywanie porozumień na rzecz wdrażania idei „flexicurity” znajdą rozwiązanie, które pozwoli na kontynuację rozwoju CSR, oraz będą kształtować lokalny rynek pracy przy wykorzystaniu zasad „flexicurity”. Wiem, że nie jest to proste. Jest to jednak wykonalne* – mówi Beata Abram-ska.

300 RAZY ŁATWIEJ

ROZMOWA Z BEATĄ ABRAMSKĄ, KOORDYNATORKĄ PROJEKTU „WARMIŃSKO-MAZURSKIE CENTRUM CSR”

Niektóre promowane przez Państwa rozwiązania dotyczące Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw i idei „flexicurity” zostały przeniesione z innych krajów...

Tak. To efekt współpracy ponadnarodowej, którą prowadziliśmy podczas realizacji projektu EQUAL „Partnerstwo Wyrównania Szans”. W ramach Partnerstwa „InterFair” współpracowaliśmy z Hiszpanią. Obszarem działania była tu pomoc bezrobotnym przy współudziale samorządów, organizacji pracodawców i instytucji szkoleniowych. Osoby trudno asymilujące się z rynkiem pracy zatrudniano w sposób elastyczny. Podczas wizyty w Hiszpanii mogliśmy się przekonać, że przynosi to bardzo dobre efekty. Drugie Partnerstwo – „Work quality and CSR” – skupiało instytucje z Włoch i Portugalii. Portugalczycy zajmowali się również obszarem „flexicurity”. W ich kraju funkcjonowały porozumienia pracodawców, na mocy których w przypadku przestoju w firmie pracownik przechodził do innego przedsiębiorstwa. Kiedy opowiadamy o tym naszym lokalnym pracodawcom, niestety uważają takie rozwiązania za czystą abstrakcję. Niemniej jednak są one możliwe do wdrożenia.

Przedsiębiorcy borykają się teraz z wieloma problemami. Czy łatwo ich przekonywać do społecznej odpowiedzialności i idei „flexicurity”?

Nie chciałabym obrazić pracodawców, ale największy problem stanowi dla nich chyba zarządzanie własnym czasem. Kiedy ruszały wszystkie nasze działania, przedsiębiorcy uczestniczyli w konferencjach, spotykali się z nami. Trudności pojawiły się w momencie, gdy mieli brać udział w szkoleniach i warsztatach. Pracodawcy są z reguły osobami niezwykle pochłoniętymi wykonywaniem codziennych obowiązków – inicjatywa społeczna pozostaje na dalszym planie i często brakuje na nią czasu.

Oczywiście nie dotyczy to wszystkich pracodawców. Sama idea CSR nie budzi większych zastrzeżeń, dostrzegają w niej wartość, która w przyszłości może się przełożyć zarówno na korzyści etyczne, jak i te bardziej wymierne. Jednak w przypadku „flexicurity” sytuacja jest trudniejsza. Przedsiębiorcy obawiają się, że nie wszystkie rozwiązania mogą wprowadzić samodzielnie, i doszukują się wielu potencjalnych przeszkód legislacyjnych. Mam nawet wrażenie, że niektórzy woleliby, aby idea „flexicurity” była narzucona odgórnie, za sprawą jakiegoś przepisu. Tłumaczymy im, że wiele zależy od specyfiki regionu, potrzeb danych zakładów pracy, struktury wiekowej kadry. Nie do końca ich to jednak przekonuje. Nie „czują” tego, że sami mogą kształtować regionalne porozumienia. Myślę, że wielu z nich potrzebuje jeszcze trochę czasu, żeby to zrozumieć. Dopiero wówczas z większym przekonaniem włączą się w tego typu działania.

W jaki sposób doświadczenia z realizacji projektu EQUAL pomogły Państwu w tym przedsięwzięciu?

EQUAL był dla nas solidną szkołą. Teraz realizuje nam się projekty 300 razy łatwiej. Większą część dokumentacji, z którą mamy do czynienia w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki, została opracowana dzięki doświadczeniom związanym z projektem EQUAL. Właściwie nie mamy kłopotów z rozliczaniem wniosków o płatność.

Z częścią powiatów, które uczestniczą w projekcie, realizowała Pani EQUAL. To celowy wybór?

Tak. Są to powiaty, z którymi dobrze nam się współpracowało. Osoby zaangażowane w obecne przedsięwzięcie wiedzą, co to projekt unijny, harmonogram, czas i potrzeba wykonania zadania zgodnie z zapisami. To naprawdę bardzo ułatwia pracę.

PRZYGOTOWANIA DO INNOWACJI

NA POCZĄTKU ROKU 2007 W URZĘDZIE MARSZAŁKOWSKIM W ZIELONEJ GÓRZE UTWORZONO DEPARTAMENT EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO. JEDNOSTKA TA JEST ODPOWIEDZIALNA ZA WDRAŻANIE PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO. ZA KILKA MIESIĘCY ZOSTANĄ OGŁOSZONE KONKURSY NA PROJEKTY INNOWACYJNE ORAZ PROJEKTY WSPÓŁPRACY PONADNARODOWEJ. NA ICH REALIZACJĘ PRZEZNACZONO PRAWIE 6 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Departament EFS wdraża w regionie Priorytety VII, VIII i IX dotyczące integracji społecznej, adaptacyjności przedsiębiorstw oraz edukacji. Realizację Priorytetu VI, ściśle związanego z rynkiem pracy, powierzono Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy jako Instytucji Pośredniczącej II stopnia. W skład Departamentu EFS wchodzi sześć wydziałów merytorycznych. Wydział I zajmuje się procedurą wyboru projektów, negocjowaniem z beneficjentami oraz przygotowaniem list rankingowych i umów. Wydział II skupia się na monitoringu i ewaluacji, a do jego obowiązków należy między innymi sprawozdawczość. Wydział III prowadzi kontrole systemowe i kontrole na miejscu, natomiast Wydział IV organizuje działalność informacyjną i promocyjną. Wszystkie działania związane z finansami i pomocą techniczną skupiliśmy w Wydziale V. Do tego Wydziału trafiają wnioski o płatność, a jego pracownicy przekazują odpowiednie dokumenty do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz przygotowują plany pomocy technicznej – mówi Radosław Flügel, dyrektor Departamentu EFS. Stworzyliśmy też funkcję opiekunów projektów. Są to osoby, które czuwają nad projektami od momentu podpisania umowy aż do ich zakończenia i rozliczenia.

Wydział VI natomiast zajmuje się projektami własnymi Departamentu EFS w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego. Będzie także aplikował do Priorytetu V, w którym jedno z działań skierowane jest do samorządów i dotyczy podnoszenia kwalifikacji ich pracowników.

BŁĘDY FORMALNE

W tym niewielkim województwie zainteresowanie Europejskim Funduszem Społecznym jest znaczne. W ramach konkursów do czterech regionalnych Priorytetów wpłynęło ponad 1400 wniosków. Największym zainteresowaniem cieszyły się projekty dotyczące edukacji, głównie przedszkolnej i szkolnej. Bardzo dużo wniosków dotyczyło też szkoleń dla osób pracujących, część – dla osób pracujących, które z własnej woli chcą zdobyć nowe kwalifikacje w formule otwartej, czyli niepodlegającej zasadom pomocy publicznej. Pozostałe projekty dotyczyły specjalistycznych i ogólnych szkoleń dla pracowników firm, które piszą takie wnioski pod kątem swoich potrzeb. Niestety znaczna część tych wniosków miała błędy formalne i merytoryczne i dlatego wiele z nich zostało odrzuconych – mówi dyrektor Flügel. To sygnał, że czeka nas sporo pracy z beneficjentami. Bardzo pomocny w tym zakresie będzie Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego, który właśnie organizujemy. W województwie lubuskim będą działały dwa Regionalne Ośrodki EFS – w Zielonej Górze i w Gorzowie Wielkopolskim. Na konkurs ogłoszony jesienią roku 2008 wpłynęło kilka ofert, ale żadna z nich nie spełniała standardów ustalonych przez Krajowy Ośrodek EFS, głównie w kwestii przygotowania i doświadczenia personelu. Trwa zatem druga runda konkursu. Regionalne Ośrodki EFS

można bardzo dobrze umiejscowić w strukturze wdrażania POKL w regionie. Dotychczas funkcjonowały one trochę „z boku”, realizując projekt Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Nie mieliśmy więc na nie zbyt dużego wpływu, co oczywiście nie oznacza, że nie mogliśmy dojść do porozumienia. Teraz jednak będziemy mogli jasno sprecyzować zadania. Chcemy, aby Ośrodki zajmowały się przede wszystkim doradztwem w terenie, i jesteśmy gotowi całkowicie je odciążyć, jeśli chodzi o działalność promocyjną – informuje dyrektor Flügel.

SZKOLENIA

Pomimo braku Regionalnych Ośrodków EFS w województwie prowadzone są szkolenia dotyczące konstruowania unijnych projektów i zarządzania nimi. Staramy się zapoznać potencjalnych beneficjentów z wnioskami aplikacyjnymi, rozmawiamy o tym, czym jest projekt i jakie elementy powinny się w nim znaleźć, szkolimy pod kątem rozliczania i obsługi generatora wniosków płatniczych – wyjaśnia Radosław Flügel.

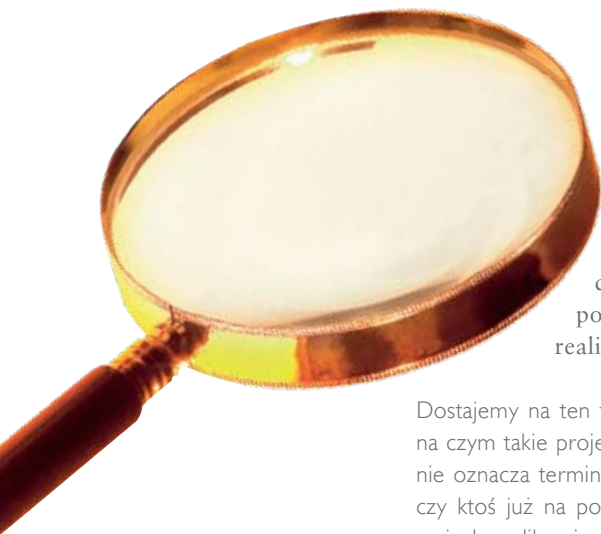
Szkołą się także pracownicy Departamentu EFS w zielonogórskim Urzędzie Marszałkowskim. Być może jeszcze przed rozpoczęciem realizacji projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej wyodrębniony zostanie osobny wydział. Departament planuje zatrudnienie dodatkowych trzydziestu osób. Jak zapewnia dyrektor Flügel, znaczna część nowych pracowników zostanie oddelegowana do zajmowania się wyłącznie dużymi projektami.

Koło ratunkowe

MIELIŚMY PROBLEM Z INICJATYWAMI LOKALNYMI. JEDNAK GDY KILKA Z NICH UDAŁO SIĘ ZREALIZOWAĆ, MIESZKAŃCY MAŁYCH MIEJSCOWOŚCI PRZEKONALI SIĘ, ŻE ISTNIEJĄ MOŻLIWOŚCI I ŚRODKI, BY ROBIĆ COŚ CIEKAWEGO.



ROZMOWA Z RADOSŁAWEM FLÜGELEM
DYREKTOREM DEPARTAMENTU
EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO
W URZĘDZIE MARSZAŁKOWSKIM
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO



Zbliżają się terminy konkursów na projekty innowacyjne oraz projekty współpracy ponadnarodowej. Czy dojdą do Państwa sygnały od osób potencjalnie zainteresowanych ich realizacją?

Dostajemy na ten temat sporo pytań. Ludzi interesuje, na czym takie projekty polegają, a zwłaszcza co dokładnie oznacza termin „innowacyjność”. Nie wiem jednak, czy ktoś już na poważnie zabrał się do przygotowania wniosku aplikacyjnego. Mam nadzieję, że to tylko kwestia czasu.

Ile pieniędzy przeznaczono na realizację tych projektów?

Wybraliśmy dwa tematy, których projekty powinny dotyczyć. Pierwszy z nich to „działania służące wydłużeniu aktywności zawodowej”. Minimalna wartość takiego projektu to 200 tysięcy złotych. Musi być realizowany w partnerstwie ponadnarodowym i trwać minimum dwa, a maksymalnie 4 lata. Projekt będzie realizowany w partnerstwie trójsektorowym, w którym znajdą się podmioty publiczne, prywatne i organizacje pozarządowe. Na tego typu przedsięwzięcia przeznaczaliśmy 1 milion 700 tysięcy złotych. Dotyczy to Priorytetu VI. Natomiast jeśli chodzi o Priorytet IX, zdecydowaliśmy się na temat „modernizacja oferty kształcenia zawodowego w powiązaniu z potrzebami lokalnego i regionalnego rynku pracy”. Tu kryteria są bardzo podobne, a na projekty dotyczący tego tematu zakontraktowaliśmy 4 miliony 200 tysięcy złotych.

Czy będą Państwo stawiali na duże projekty, czy też priorytetem jest to, by było ich więcej?

Minimalna wartość projektu jest stosunkowo niewielka. Dopuszczamy więc możliwość, że w naszym małym województwie zaistnieją przedsięwzięcia mniejsze niż choćby te, które realizowane są w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Przede wszystkim mam nadzieję, że w dziedzinach, których projekty będą dotyczyły, uda nam się wypracować nowe dobre rozwiązania. I oczywiście skutecznie wcielić je w życie.

Czy według Pana obserwacji dotychczasowa realizacja projektów EFS zmieniła ten region?

Myślę, że na szczegółową analizę jest jeszcze za wcześnie. Widzę natomiast, że bardzo wiele środowisk odkryło EFS i przekonało się, że jest to świetne narzędzie do realizacji ważnych zadań.

Na przykład?

Weźmy na przykład oświatę. Choć jeszcze do niedawna większość szkół nie miała do czynienia z żadnymi projektami, teraz stały się one w zasadzie zjawiskiem powszechnym. Do tej pory mieliśmy też problem z inicjatywami lokalnymi. Jednak gdy kilka z nich udało się zrealizować, mieszkańcy małych miejscowości przekonali się, że istnieją możliwości i środki, by robić coś ciekawego. Jestem optymistą, choć nie mogę powiedzieć, że dokonaliśmy wielkiego skoku. W tej chwili mamy specyficzną sytuację, bo wchodzimy w kryzys. Spojrzenie na Europejski Fundusz Społeczny nieco się więc zmieniło. Dotychczas postrzegany był jako dodatkowa możliwość rozwoju. W tej chwili staje się wręcz kołem ratunkowym.



EFS W ZASIĘGU RĘKI

ZACHODNIOPOMORSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO W SZCZECINIE TO JEDNA Z PIERWSZYCH INSTYTUCJI W KRAJU, KTÓRA PODPISAŁA NOWĄ UMOWĘ NA PROWADZENIE REGIONALNEGO OŚRODKA EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO. NOWY ROEFS W SZCZECINIE DZIAŁA OD 1 PAŹDZIERNIKA 2008 R. JAKO JEDNA Z DWÓCH TAKICH PLACÓWEK W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM, WYŁONIONYCH NA PODSTAWIE KONKURSU ROZPISANEGO PRZEZ WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY.

Regionalny Ośrodek EFS w Szczecinie rozpoczął swoją działalność od zorganizowania pierwszego cyklu 12 szkoleń kompleksowo przygotowujących uczestników do korzystania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i realizacji samodzielnych projektów. Kursy obejmują między innymi pisanie wniosku o dofinansowanie, zarządzanie projektami, budowanie partnerstwa, kwestie finansowe, zagadnienia związane z pomocą publiczną, ekonomią społeczną oraz prawem zamówień publicznych.

W CENTRUM MIASTA

W szkoleniach uczestniczą zarówno pracownicy Urzędów Powiatowych i Urzędów Gmin, jak i przedstawiciele organizacji pozarządowych i przedsiębiorcy. – Są to wszyscy ci, którzy planują realizację unijnych projektów – mówi Jacek Scheibe, kierownik Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Szczecinie. – Staraliśmy się dotrzeć do jak najszerszego grona zainteresowanych. Publikowaliśmy ogłoszenia w prasie, ale przede wszystkim informowaliśmy przez Internet, który w tym zakresie jest zdecydowanie najszybszym narzędziem. Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego istnieje już 15 lat. Uczestniczyliśmy w wielu projektach krajowych i międzynarodowych – mówi Jacek Scheibe – mamy więc w tym zakresie spore doświadczenie. Poza tym naszym atutem jest dobra lokalizacja. Mieścimy się w samym centrum miasta, blisko dworca PKP i PKS. W pobliżu jest też kilka hoteli, w których również możemy prowadzić nasze szkolenia.

KONKURSY W TOKU

Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Szczecinie jest obsługiwany przez pięciu pracowników. W przyszłym roku planowane są jeszcze dwa dodatkowe etaty. Poza tym ośrodek współpracuje na zasadzie umów o dzieło z grupą doświadczonych trenerów, którzy od lat prowadzą tu szkolenia.

Swoim zasięgiem placówka obejmuje dawne województwo szczecińskie oraz część byłego województwa gorzowskiego. Pozostały obszar Zachodniopomorskiego obsługiwany jest przez Regionalny Ośrodek EFS w Koszalinie. Mieszkańcy tego regionu mogą więc w pełni korzystać z tego rodzaju wsparcia. W wielu innych województwach konkursów jeszcze nie rozstrzygnięto.

KORZYSTAJMY Z EQUAL-A

ROZMOWA Z
ANDRZEJEM PRZEWODĄ,
DYREKTOREM
WOJEWÓDZKIEGO
URZĘDU PRACY
W SZCZECINIE



ZDAJEMY SOBIE SPRAWĘ – BO POKAZAŁY TO CHOĆBY DOŚWIADCZENIA INICJATYWY WSPÓLNOTOWEJ EQUAL – ŻE WARTO SIĘGAĆ PO NOWE ROZWIĄZANIA, ZWŁASZCZA W SPRAWACH WRAŻLIWYCH SPOŁECZNIE, TAKICH JAK DŁUGOTRWALE BEZROBOCIE LUB WYKLUCZENIE.

W województwie zachodniopomorskim funkcję Instytucji Pośredniczącej pierwszego stopnia pełni Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie...

Tak, przy czym w naszym województwie nie ma IP 2, dlatego też wszystkie zadania związane z wdrażaniem Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki spoczywają na nas. To była decyzja Zarządu Województwa. Wynikała z

Jak zorganizowany jest Urząd?

Wydzieliliśmy cały pion zajmujący się wdrażaniem Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest on podzielony na sześć wydziałów. Pierwszym z nich jest Wydział Koordynacji, który ma spinać wszystkie zadania związane z realizacją POKL. Cztery wydziały merytoryczne odpowiadają poszczególnym priorytetom, takim jak rynek

POZIOM ŚWIADOMOŚCI KORZYŚCI PŁYNĄCYCH ZE ŚRODKÓW UNIJNYCH NA RZECZ ROZWOJU ZASOBÓW LUDZKICH JEST NA TYLE DUŻY, ŻE TRUDNO ZNALEŻĆ JEDEN RODZAJ INSTYTUCJI, KTÓRE APLIKOWAŁYBY SZCZEGÓLNIIE AKTYWNIIE

tęgo, że WUP miał stosunkowo największe doświadczenie we wdrażaniu programów Europejskiego Funduszu Społecznego. Nadzór nad wszystkimi programami operacyjnymi sprawuje jeden członek Zarządu Województwa, który jednocześnie koordynuje ich realizację.

Czy w związku z tym Ośrodki rozszerzą zakres swojej działalności?

Rzeczywiście. To był duży projekt. Oprócz niego jednak realizowaliśmy jeszcze 10 innych projektów własnych finansowanych z SPO lub SPORR-u. Dzisiaj, już po ponad 12 miesiącach realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, myślę, że decyzja powierzenia nam funkcji Instytucji Pośredniczącej była jak najbardziej słuszną. Wskazuje na to pierwsze badanie ewaluacyjne przygotowania instytucjonalnego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie, na podstawie którego można powiedzieć, że poradziliśmy sobie z wyzwaniem, jakim jest POKL.

pracy otwarty dla wszystkich, promocja integracji społecznej, regionalne kadry gospodarki i edukacja. Do tego dochodzi Wydział Kontroli, który ma weryfikować to, co dzieje się w trakcie realizacji poszczególnych projektów. Realizację POKL rozpoczęliśmy 6 listopada 2007 roku. Udało nam się ogłosić konkursy we wszystkich poddziałaniach. Wszystkie konkursy miały otwartą formułę.

Które priorytety cieszyły się największym zainteresowaniem?

Te ukierunkowane na działania na rzecz osób niepracujących, podnoszenie kwalifikacji osób pracujących oraz cały obszar związany z edukacją, czyli wsparcie edukacji przedszkolnej, programy rozwojowe szkół i placówek edukacyjnych. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również priorytety dotyczące obszarów wiejskich. Chodzi mi o małe granty, które mają wspierać oddolne inicjatywy w zakresie kształcenia, przeciwdziałania wy-

kluczeniu społecznemu oraz podnoszenia poziomu aktywności zawodowej. Muszę przyznać, że o ile poziom aplikowania w tych poddziałaniach jest stosunkowo duży, tzn. mamy sporo projektów, to jednak poziom wykorzystania funduszy jest stosunkowo najmniejszy. Dlatego w najbliższych latach będziemy chcieli lepiej przygotować tych beneficjentów do pisania wniosków, tak aby składane przez nich projekty lepiej oddawały charakter inicjatyw lokalnych. Wydaje się, że dzisiaj właśnie z tym jest największy problem.

Kto najczęściej aplikuje?

Bardzo trudno precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Ten katalog jest bardzo obszerny, począwszy od instytucji i firm szkoleniowych, poprzez organizacje pozarządowe, aż po samorządy lokalne. Wszystko zależy od poszczególnych priorytetów. Myślę jednak, że poziom świadomości korzyści płynących ze środków unijnych na rzecz rozwoju zasobów ludzkich jest na tyle duży, że trudno znaleźć jeden rodzaj instytucji, które aplikowałyby szczególnie aktywnie.

W 2009 roku rozpocznie się realizacja projektów współpracy ponadnarodowej i innowacyjnych. Czy Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie jest do tego przygotowany?

Na razie nie zakładamy nadzwyczajnej aktywności w tym obszarze. Zdajemy sobie natomiast sprawę – bo pokazały to choćby doświadczenia Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL – że warto sięgać po nowe rozwiązania, zwłaszcza w sprawach wrażliwych społecznie, takich jak długotrwałe bezrobocie lub wykluczenie, żeby próbować oddziaływać na rynek pracy w sposób innowacyjny, odbiegający od dotychczasowych standardów. Mam nadzieję, że takie inicjatywy się pojawią, ale to oczywiście będzie zależało przede wszystkim od potencjalnych realizatorów projektów.

Ile takich projektów, według Państwa wstępnych założeń, będzie realizowanych na terenie województwa zachodniopomorskiego?

Biorąc pod uwagę wysokość środków, którymi dysponujemy, i koszt tego typu przedsięwzięć, zakładamy, że będzie ich niewiele.

Jakiego systemowego wsparcia w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki oczekuje WUP w Szczecinie jako Instytucja Pośrednicząca?

Biorąc pod uwagę, iloma projektami zajmujemy się na co dzień w ramach normalnej formuły konkursowej, już w tej chwili odczuwamy pewne deficyty. Na pewno chcielibyśmy mieć większe możliwości pracy z wnioskodawcami na etapie przygotowania pomysłów, a na to niestety nie wystarcza czasu. Projekty innowacyjne i współpracy ponadnarodowej będą wymagały takiego wsparcia w znacznie większym zakresie, choćby informacyjnym. Myślę, że warto pokazywać potencjalnym projektodawcom na przykład dobre praktyki EQUAL. Jeśli ktoś miał wcześniej do czynienia z tym programem na pewno będzie mu łatwiej napisać dobry, spójny projekt. Bez żadnego punktu odniesienia znacznie trudniej będzie z tym sobie poradzić. Oczekiwaliśmy więc pomocy, która ułatwi nam pracę z wnioskodawcami.

Ma Pan na myśli organizowanie wizyt studyjnych?

Niekoniecznie. Uważam, że wraz z ogłaszaniem konkursu powinno się zorganizować konferencję lub cykl konferencji, seminariów albo warsztatów, na których przedstawione zostałyby projekty zrealizowane w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Myślę, że uświadomiłoby to uczestnikom, jak w sposób czysto techniczny „poradzić sobie” z innowacyjnością. Ciekawe pomysły, które z pewnością się pojawiają, muszą mieć pewną podbudowę, czyli wiedzę na temat tego, jak podobne przedsięwzięcia były realizowane i z jakimi skutkami to się wiązało.

A co z kwestiami proceduralno-administracyjnymi wewnątrz urzędu? Czy w tym zakresie będzie potrzebne wsparcie?

Myślę, że tak. Z pewnością inaczej trzeba będzie podchodzić choćby do oceny wniosków projektowych. Oceniający musi umieć spojrzeć na taki projekt jako na pewną całość, spójną koncepcję, czyli coś, co w zapisach projektowych nie zawsze jest widoczne. Warto zastanowić się, czy jakoś nie wspomóc osób, które staną przed wyzwaniem związanym z oceną projektów. Pytanie tylko, jak uzbroić ich w niezbędną wiedzę? Może również poprzez pokazanie im tego, co zostało wypracowane w EQUAL-u? Mam nadzieję, że taki skuteczny system pomocy i wsparcia zostanie wypracowany.

Regionalne POTRZEBY

W STYCZNIU 2009 R. W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM ZAREJESTROWANYCH BYŁO 40 667 BEZROBOTNYCH, CZYLI PRAWIE 5 TYSIĘCY WIĘCEJ NIŻ W MIESIĄCU POPRZEDNIM. ROSNĄCE WCIAŻ BEZROBOCIE WYNOŚI TU OBECNIE 11,3%. ZDANIEM PRACOWNIKÓW WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W OPOLU ROŚNIE RÓWNIEŻ ZAINTERESOWANIE UDZIAŁEM W PROJEKTACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI.

Decyzją Zarządu Województwa za realizację niemal wszystkich Działań i Poddziałań Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki odpowiedzialny jest Wojewódzki Urząd Pracy. Wyjątek stanowi Działanie 8.2, którym zajmuje się Urząd Marszałkowski. Do opolskiego WUP-u wpłynęło jak dotąd 961 wniosków projektowych zarówno w obszarze systemowym, jak i konkursowym. Do dofinansowania kwalifikowało się 269 projektów, do końca stycznia 2009 r. podpisano 183 umowy. Największym zainteresowaniem cieszą się Działania skierowane do osób pracujących lub biernych zawodowo.

KRYZYSOWE SZKOLENIA

Zdaniem Mileny Piechnik, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu, najlepsze aplikacje pochodzą od instytucji szkoleniowych. Wynika to zapewne stąd, że instytucje te korzystały już ze wsparcia Europejskiego Funduszu Społecznego w poprzedniej perspektywie finansowej i mają w tym zakresie największe doświadczenie. Bardzo ciekawe pomysły otrzymujemy też od małych organizacji pozarządowych. Jesteśmy zwłaszcza pod wrażeniem tych, które dotyczą edukacji na terenach wiejskich. Nasze województwo 10 lat temu zapoczątkowało program odnowy wsi i myślę, że te niewielkie organizacje doskonale wiedzą, jak ogromne znaczenie ma aktywizacja tych środowisk – uważa Milena Piechnik.

Sporym zainteresowaniem wśród projektodawców, którzy aplikowali w ubiegłorocznych konkursach w województwie opolskim, cieszył się priorytet skierowany do osób bezrobotnych. Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy przewidują, że sytuacja powtórzy się w 2009 r. Dochodzą do nas sygnały, że osoby, które w wyniku obecnej sytuacji pozostaną bierne zawodowo, będą chciały podczas trwania kryzysu zdobywać dodatkowe kwalifikacje i uczęszczać na szkolenia. Wielu mieszkańców naszego województwa wyjechało za granicę. Znaczna ich część wraca właśnie do Polski i także będzie chciała uaktualnić swoje kwalifikacje – mówi wicedyrektor Urzędu.

CZTERY I PÓŁ MILIONA

Decyzją Zarządu Województwa projekty innowacyjne i współpracy ponadnarodowej realizowane będą w ramach Priorytetu VI, VIII i IX POKL. Ich tematyka dotyczyła będzie poszukiwania metod zmniejszenia emigracji zarobkowej, utrzymania aktywności zawodowej w grupie wiekowej 50+ oraz modernizacji oferty kształcenia zawodowego w powiązaniu z potrzebami lokalnego rynku pracy. Na projekty te przeznaczymy w Priorytecie VI 1 milion 200 tysięcy złotych, w Priorytecie VIII 1 milion 820 tysięcy złotych, a w Priorytecie IX 1 milion 500 tysięcy złotych – informuje dyrektor Piechnik.

Institucja Pośrednicząca zakłada, że na terenie województwa realizowane będą 3 duże projekty. Konkursy ogłoszone zostaną w czwartym kwartale 2009 r., najprawdopodobniej w październiku. Pierwsze działania projektowe rozpoczną się wiosną 2010 r.

Planujemy szkolenia

ROZMOWA Z **MILENĄ PIECHNIK**,
WICEDYREKTORKĄ
WOJEWÓDZKIEGO
URZĘDU PRACY W OPOLU

JESTEŚMY W ZASADZIE PRZYGETOWANI DO WYBORU PROJEKTÓW, ICH PROWADZENIA I MONITOROWANIA. MYŚLĘ ZRESZTĄ, ŻE MONITOROWANIE PROJEKTU INNOWACYJNEGO NIE ODBIEGA AŻ TAK OD MONITOROWANIA KAŻDEGO INNEGO PROJEKTU.

Na realizację projektów innowacyjnych i współpracy ponadnarodowej w województwie opolskim przeznaczono nieco ponad cztery i pół miliona złotych. Ile dużych przedsięwzięć uda się Pani zdaniem zrealizować w ramach tej puli?

Zakładamy, że będą to trzy duże projekty. Bazując na doświadczeniach EQUAL, zdajemy sobie sprawę, że samo upowszechnianie rezultatów pociąga za sobą spore koszty. Nie sądzę więc, by osoby potencjalnie zainteresowane chciały realizować takie przedsięwzięcia, dysponując budżetem mniejszym niż ten, który przewidzieliśmy.

A może w ogóle nie będzie zainteresowanych? Dotychczas w województwie opolskim realizowany był tylko jeden projekt Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL...

Oczywiście może się tak zdarzyć, ale o te środki nie muszą starać się wyłącznie instytucje z naszego województwa. Prawie czterdzieści procent projektów, które otrzymujemy, pochodzi spoza Opolszczyzny. Ważne jest natomiast, aby metody wypracowywane w ramach tych przedsięwzięć służyły właśnie naszemu regionowi.

Czy osoby, które będą oceniać wnioski, są przygotowane do określania, czy zawarte w nich pomysły są rzeczywiście innowacyjne?

Wytyczne dotyczące projektów innowacyjnych są wciąż opracowywane. Współpracujemy w tym zakresie zarówno z Instytucją Pośredniczącą, jak i z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Ogłoszenie konkursów zaplanowaliśmy na czwarty kwartał roku 2009 i do tego czasu będziemy się przygotowywać. Nasi eksperci będą pod tym kątem szkoleni – taka inicjatywa wypłynęła ze strony Instytucji Zarządzającej.

Kto wejdzie w skład Komisji oceniającej projekty?

Będą to eksperci z listy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Trwają jeszcze dyskusje nad tym, czy wniosków z danego regionu nie powinni oceniać eksperci z innego województwa. Uważam, że jest to pomysł wart rozważenia.

Czy Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu przejdzie jeszcze jakąś restrukturyzację pod kątem realizacji projektów innowacyjnych i ponadnarodowych?

Jesteśmy w zasadzie przygotowani do wyboru projektów, ich prowadzenia i monitorowania. Myślę zresztą, że monitorowanie projektu innowacyjnego nie odbiega aż tak od monitorowania każdego innego projektu. Planujemy natomiast dodatkowe szkolenia dla naszych pracowników i informację na ten temat przesłaliśmy już do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Interesują nas przede wszystkim szkolenia z zakresu oceny projektu, zarządzania nim i rozliczania go. Chciałabym też, aby nasi pracownicy uczestniczyli w warsztatach i grupach roboczych dotyczących projektów innowacyjnych.

WYZWANIA DLA EUROPY

W NOWYM OKRESIE PROGRAMOWANIA WSPÓŁPRACA PONADNARODOWA ZNALAZŁA SIĘ W GŁÓWNYM NURCIE EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO. JEST WDRAŻANA W RAMACH PROGRAMÓW OPERACYJNYCH. ZA PRZYGOTOWANIE SYSTEMÓW I ZASAD WDRAŻANIA TEGO TYPU PROJEKTÓW ODPOWIADAJĄ PAŃSTWA CZŁONKOWSKIE. CZĘŚĆ KRAJÓW UNII, WŚRÓD NICH POLSKA I HOLANDIA, OGŁOSI KONKURSY W 2009 ROKU. NIEKTÓRE PAŃSTWA, JAK AUSTRIA I IRLANDIA, CIĄGLE SĄ NA ETAPIE TWORZENIA SYSTEMU, DOPRACOWYWANIA LUB ZMIANY NIEKTÓRYCH JEGO ZASAD. NAJBARDZIEJ ZAAWANSOWANE W PRZYGOTOWANIACH SĄ CZECHY, FRANCJA, NIEMCY I WIELKA BRYTANIA (A DOKŁADNIE ANGLIA I GIBRALTAR), GDZIE JUŻ OGŁOSZONO KONKURSY.

W zakresie projektów współpracy ponadnarodowej w krajach Unii Europejskiej stosuje się dwa rozwiązania. Pierwsze polega na wdrażaniu tego typu przedsięwzięć w ramach konkretnych priorytetów wskazanych ogólnie w Programach Operacyjnych. Taką metodę przyjęto w Czechach i we Francji. Drugim rozwiązaniem jest wdrażanie współpracy ponadnarodowej horyzontalnie we wszystkich obszarach Europejskiego Funduszu Społecznego. W Polsce współpraca ponadnarodowa będzie realizowana w ramach wszystkich priorytetów.

FRANCJA PRZED PELETONEM

Konkurs na projekty współpracy ponadnarodowej jako pierwsza ogłosiła Francja. Przyjmowane są tam pomysły na projekty trwające jeden rok kalendarzowy w trzech obszarach tematycznych. Pierwszy z nich to projekty innowacyjne, dotyczące między innymi zarządzania wiekiem, równości szans, adaptacyjności i przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej w miejscu pracy. Tematyka ta w sporej części pokrywa się z Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki – mówi Hanna Kądziała z Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. Drugi obszar to projekty wspierające różnego rodzaju sieci, np. nakierowane na aktywizację zawodową ludzi młodych poprzez tworzenie różnego rodzaju powiązań pomiędzy szkołą a biznesem, promujące różne zawody, przedsiębiorczość lub zrzeszające podmioty wspierające osoby napotykające na trudności na rynku pracy. Trzeci obszar to promowanie zasady mobilności wśród grup defaworyzowanych na rynku pracy. Z pierwszych sygnałów, które dochodzą do nas z tego kraju,

wynika jednak, że ten temat cieszy się najmniejszym zainteresowaniem potencjalnych projektodawców.

Konkursy o zbliżonej tematyce ogłoszono również w ramach jednego z Programów Operacyjnych w Czechach. W pierwszym obszarze wspiera się tam projekty innowacyjne w zakresie adaptacyjności, aktywnej polityki rynku pracy, integracji społecznej i administracji publicznej, a w drugim – partnerstwa lokalne i sieci tematyczne. Trzeci obszar dotyczy mobilności, przy czym Czesi koncentrują się przede wszystkim na wspieraniu organizacji pozarządowych.

SAMOTNE MATKI I BEZROBOTNI

W Anglii i na Gibraltarze projekty współpracy ponadnarodowej również muszą charakteryzować się innowacyjnością. Wydzielono sześć obszarów tematycznych: aktywną politykę rynku pracy, zaangażowanie pracodawców, techniki komunikacyjne i problem podziału cyfrowego, rozwój umiejętności i kwalifikacji w zakresie zmian klimatycznych i zrównoważonego rozwoju, wsparcie migrantów i osób starszych na rynku pracy, działania z zakresu przedsiębiorstw społecznych.

Niemcy we współpracy ponadnarodowej koncentrują się na wspieraniu mobilności grup defaworyzowanych na rynku pracy i tworzeniu sieci współpracy tematycznej. W pierwszych konkursach nasi zachodni sąsiedzi skupili się na wpieraniu matek samotnie wychowujących dzieci i młodych osób bezrobotnych, następnie planują ogłosić konkursy przewidujące wsparcie osób starszych, długotrwale bezrobotnych i powracających na rynek pracy. Pozostałe konkursy zostaną ogłoszone nieco później – mówi Hanna Kądziała.

EUROPROBLEMY

Wraz z ogłoszeniem pierwszych konkursów pojawiły się również problemy. Instytucje Zarządzające w poszczególnych krajach starają się na bieżąco na nie reagować. Problemem w całej Unii Europejskiej są na pewno wymogi realizacji projektów. Musimy starać się je ujednolicić, tak aby były podobne do wymogów stawianych projektodawcom i partnerom w poszczególnych krajach. Mam na myśli na przykład wymogi dotyczące listu intencyjnego czy umowy o współpracy ponadnarodowej. Wzór takiej umowy został opracowany przez Francuzów na podstawie umowy o współpracy ponadnarodowej w projektach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Przejęli to Czesi i Szwedzi. Chcemy ten wzór zaadaptować również na potrzeby polskiego programu, tak aby partner, który podpisuje umowę w Polsce, nie musiał tego ponownie robić w innym kraju. Kolejnym problemem jest na pewno poszukiwanie partnerów zagranicznych. Na razie realizatorzy projektów wykorzystują w tym celu wcześniejsze kontakty. Francuzi i Czesi uruchomili swoje wewnętrzne bazy partnerów. Komisja Europejska wspólnie z Włochami podjęła inicjatywę budowania dużej ogólnodostępnej bazy partnerów. Na razie jest ona testowana, ale potencjalni projektodawcy już mogą się do niej wpisywać. Do połowy 2009 roku baza ma być wzbogacona o informacje na temat programów i konkursów współpracy ponadnarodowej ogłaszanych w różnych krajach. Bolączką są też różne procedury wynikające z uwarunkowań prawnych obowiązujących w poszczególnych krajach, np. kwestie zamówień publicznych i kwalifikowalności wydatków. Uporanie się z tym problemem to spore wyzwanie na tle całej Europy – uważa Hanna Kądziała.





PROGRAM OPERACYJNY KAPITAŁ LUDZKI - KRAJOWA INSTYTUCJA WSPOMAGAJĄCA
FUNDACJA „FUNDUSZ WSPÓŁPRACY”, UL. GÓRNOŚLAŚKA 4A, 00-444 WARSZAWA,
TEL.: /22/45 09 857, /22/45 09 964, FAX /22/45 09 856, E-MAIL: BKKK@COFUND.ORG.PL,
WWW.KIW-POKL.ORG.PL



Biuletyn współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki